

Sygn. akt VIII C 24/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia, Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Wiśniewski

Protokolant: Anna Hrydziusko

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. O.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

- I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki Z. O. kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 7 listopada 2011 r. do dnia zapłaty;**
- II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.167 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- III. nakazuje stronie pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) kwoty 1.907,64 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Powódka Z. O. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 15.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 listopada 2011 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje żądanie, podała, że w dniu 15 sierpnia 2011 r., przechodząc przez próg kawiarni (...) we W. upadła całym ciężarem ciała na podłogę. Podniosła, że wejście do lokalu było nieoświetlone, podłoga była w tym pochyła, a także - z uwagi na padający wówczas deszcz - śliska. Pomimo tego, nawierzchnia nie była zabezpieczona przed ewentualnym potknięciem czy poślizgnięciem. W wyniku upadku powódka doznała uszkodzeń ciała, w tym urazu kręgosłupa, a po wypadku miała trudności w poruszaniu się, a podstawowe czynności sprawiały jej ból. Dolegliwości utrudniały powódce wykonywanie obowiązków zawodowych. Pomimo że powódka zgłosiła szkodę, strona pozwana jako ubezpieczyciel właściciela lokalu odmówiła wypłaty zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Przyznała, iż łączyła ją z właścicielem lokalu (...) umowa odpowiedzialności cywilnej. Zaprzeczyła jednak, aby ponosiła odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 15 sierpnia 2011 r., gdyż niemożliwe jest przypisanie właścicielowi lokalu winy, a upadek powódki był jedynie nieszczęśliwym wypadkiem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 sierpnia 2011 r. powódka Z. O. umówiła się ze znajomymi M. H. i T. G. na godzinę 18:00 w kawiarni (...) przy ul. (...) we W.. Powódka oraz M. H. w tej kawiarni były po raz pierwszy. Powódka ze znajomymi siedziała przy stoliku w ogródku kawiarni. Po godzinie 19-stej zaczął padać deszcz.

Około godziny 20-stej, w drodze do toalety, po wejściu do kawiarni, powódka straciła równowagę i upadła na kamienną podłogę kawiarni.

Dowód: -zeznania świadka M. H., k. 48 o.- 49;

-zeznania świadka T. G., k. 50.

Wejście od strony ogródka do kawiarni było dwuskrzydłowe, w świetle stała szafka meblowa sięgająca około 1/3 wejścia, po bokach stały donice z krzewami. Wejście nie było oświetlone, panował tam półmrok. Za drewnianym progiem kawiarni obłożonym wystającą metalową przyłgą, posadzka wykonana była z cegły spoinowanej. Przed progiem na posadzce położona była gumowa wycieraczka z okrągłymi otworami.

Wzór wycieraczki powodował niestabilne ułożenie stawianej stopy, nie gwarantował również stabilnego odbicia położonej poduszki stopy nogi zakroczonej przenoszącej ciężar ciała na nogę wykroczną. Wystająca przy progu przyłga stwarzała niebezpieczeństwo zaczepienia o nią nawet przy obuwiu z małym obcasem. Podłoga w kawiarni, z uwagi na padający deszcz, była mokra. Za wejściem do kawiarni podłoga była nierówna. Nie było ostrzeżenia o śliskiej podłodze.

Właściciel kawiarni nie zastosował materiałów wyróżniających przejście między strefą przed progiem, progu i strefy za progiem, nie dotrzymał zasad bezpieczeństwa wynikających z zastosowań rozwiązań technicznych zmniejszających różnicę poziomów nawierzchni ogródka kawiarni w strefie wejścia, a posadzką pomieszczenia w strefie wyjścia z obiektu, a przez to nie dotrzymał normy bezpieczeństwa w zakresie § 306 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (DZ. U. z 2002 r., nr 75, poz. 690).

Dowód: -pisemna opinia sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu (...), k. 101-106;

-dokumentacja fotograficzna, k. 26, 68-70;

-akta szkody- w załączeniu;

-zeznania świadka M. H., k. 48 o.- 49;

-zeznania świadka T. G., k. 50.

Podłoga w kawiarni (...) jest codziennie pastwana, w ciągu dnia nie jest myta.

Dowód: -zeznania świadka A. W., k. 83-84.

M. H. i T. G. pomogli powódce podnieść się z podłogi. Powódka nie była w stanie sama iść, dlatego też wezwano dla niej taksówkę. M. H. pomogła powódce wejść do mieszkania.

Dowód: -zeznania świadka M. H., k. 48 o.- 49;

-zeznania świadka T. G., k. 50;

W dniu 9 marca 2010 r. powódka przeszła zabieg operacyjny kręgosłupa polegający na fenestracji z foraminotomią L4-L5 po lewej oraz usunięciu przepukliny. Powódka wcześniej cierpiała na rwę kulszową lewostronną, przewlekły zespół korzeniowy lędźwiowo-krzyżowy, przepuklinę jąder miazdżystych. L4-L5 i L2-L3, L3-L4 oraz wypadnięcie jądra miazdżystego L4-L5 lewostronnego z sekwestracją. Mimo zabiegu w czerwcu 2010 r. u powódki stwierdzono

lewostronną rewypuklinę uciskającą korzeń nerwowy, wypukliny pośrodkowe tarcz m/k uciskające worek oponowy i zmiany zwyrodnieniowe.

Na skutek wypadku z dnia 15 sierpnia 2011 r. powódka doznała złamania nieco poniżej nasady dalszej paliczka podstawnego palca IV stopy prawej oraz urazu kręgosłupa z podejrzeniem złamania blaszki granicznej trzonu L1. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 6%, w tym 5% z tytułu prawdopodobnego pourazowego złamania blaszki granicznej górnej trzonu L1 z zespołem bólowym piersiowo- lędźwiowym oraz 1% z tytułu złamania paliczka podstawnego palca IV. stopy prawej.

W dniu 22 sierpnia 2011 r., z uwagi na ból kręgosłupa, powódka zasięgnęła porady lekarza neurologa. W dniu 25 sierpnia 2011 r. powódka skorzystała z pomocy lekarza internisty, który skierował ją na badanie RTG palców stopy oraz zabiegi rehabilitacyjne. Powódce przepisano leki przeciwzapalne i przeciwbólowe, które wykupiła. Po kilku dniach stosowania leków u powódki wystąpiły obrzęki. Wykonane badanie wykazało podwyższony wskaźnik mocznika oraz reakcję alergiczną na leki. Powódka odstawiła przepisane jej leki i zaczęła zażywać leki przeciwbólowe dostępne bez recepty.

Powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych w okresie od 29 sierpnia 2011 r. do dnia 9 września 2011 r. W dniu 13 września 2011 r. powódka wykonała rezonans magnetyczny kręgosłupa, z którego wynikało, że u występuje u niej rewypuklina uciskająca worek oponowy i korzeń L5, na poziomach od L1-L4 widoczne były symetryczne uwypuklenia krążków międzykręgowych typu bulging disc uciskające worek oponowy, nadto występowało obniżenie wysokości i wklęsły przebieg górnej blaszki granicznej trzonu L1, co mogło odpowiadać złamaniu pourazowemu lub w przebiegu osteoporozy, a także zmiany zwyrodnieniowe i torbiele na S1 i S2.

W dniu 17 września 2011 r. powódkę zaliczono do lekkiego stopnia niepełnosprawności na okres do dnia 30 września 2014 r.

W dniu 4 października 2011 r. powódka zasięgnęła porady lekarza neurologa. W okresie od 2 listopada do dnia 16 listopada 2011 r. powódka ponownie korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych. W dniu 15 listopada 2011 r., z uwagi na utrzymujący się ból kręgosłupa, powódka ponownie skorzystała z porady lekarza internisty. Zalecono jej dalszą rehabilitację.

W dniu 27 marca 2012 r. powódka ponownie udała się do lekarza neurologa, który stwierdził występowanie zespołu korzeniowego L-S lewostronnego oraz ograniczenie ruchomości kręgosłupa L-S, wzmożone nieco napięcie mm w odcinku szyjnym z przewagą po lewej stronie, niedoczulicę zewnętrznąj strony podudzia po lewej oraz nieco słabszy staw kolanowy i skokowy po lewej stronie. Wskazał, że złamanie blaszki granicznej trzonu L1 i podejrzenie (...), w łączności z danymi klinicznymi, było najprawdopodobniej pourazowe. Zalecił prowadzenie oszczędnego trybu życia oraz unikania przeciążeń kręgosłupa L-S, kierując powódkę na kolejne badanie rezonansem magnetycznym.

W dniu 3 lipca 2012 r. powódka udała się do neurologa, który stwierdził występowanie zaburzenia korzeni nerwów rdzeniowych lędźwiowo- krzyżowych niesklasyfikowanych. Skierował powódkę na rehabilitację oraz zalecił zażywanie dalszych leków.

W okresie od dnia 7 stycznia 2013 r. do dnia 18 stycznia 2013 r. powódka poddawana była zabiegom rehabilitacyjnym.

W okresie od dnia 10 marca 2013 r. do dnia 7 kwietnia 2013 r. powódka przebywała na leczeniu rehabilitacyjnym w B..

Dowód: -opinia pisemna sporządzona przez biegłych sądowych z zakresu neurochirurgii H. A. i chirurgii M. J., k. 144-147;

-faktury VAT, k. 6, 62;

-dokumentacja medyczna, k. 8-18, 57-61, 64-66;

-orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, k. 19-20;

-przesłuchanie powódki Z. O., protokół rozprawy z dnia 06.09.2013 r., płyta CD, k. 186.

Bezpośrednio po upadku powódka miała problemy ze wstawianiem z łóżka oraz trudności w czynnościach życia codziennego oraz czynnościach higienicznych- ból sprawiał jej mycie zębów oraz mycie całego ciała. Przez okres około 6-7 tygodni ból kręgosłupa był silny, powódka zażywała wówczas środki przeciwbólowe. Przez ten okres korzystała z pomocy osób trzecich, np. M. H. przynosiła jej zakupy. Powódka odczuwała również ból prawej stopy, która była obrzęknięta. Z tego względu powódka mogła nosić jedynie szerokie obuwie.

Dowód: -zeznania świadka M. H., k. 48 o.- 49;

-zeznania świadka A. K., k. 50 o.- 51;

-przesłuchanie powódki Z. O., protokół rozprawy z dnia 06.09.2013 r., płyta CD, k. 186.

Uraz, jakiego doznała powódka na skutek wypadku z dnia 15 sierpnia 2011 r., skutkuje dolegliwościami bólowymi kręgosłupa lędźwiowego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej oraz parastezjami kończyny dolnej lewej. Dolegliwości te nasilają się przy zmianach pogodowych oraz podnoszeniu nawet niewielkich ciężarów. W przyszłości powódka będzie zmuszona poddać się leczeniu usprawniającemu.

Powódka nadal odczuwa ból kręgosłupa promieniujący do stopy, ma trudności z chodzeniem oraz zmianą pozycji z siedzącej na stojącą, zwłaszcza w pracy. Z uwagi na utrzymujący się ból zmuszona była zrezygnować z basenu, bowiem nie byłaby w stanie do niego wejść.

Dowód: -opinia pisemna sporządzona przez biegłych sądowych z zakresu neurochirurgii H. A. i chirurgii M. J., k. 144-147;

-przesłuchanie powódki Z. O., protokół rozprawy z dnia 06.09.2013 r., płyta CD, k. 186.

W dniu 7 października 2011 r. powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej (...) S.A. w W., u której właściciel lokalu był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

W odpowiedzi strona pozwana odmówiła spełnienia świadczenia.

Dowód: -akta szkody- w załączeniu;

-pismo z dnia 7.10.2011 r., k. 7;

-oświadczenia, k. 24-25;

-pismo z dnia 17.10.2011 r., k. 21;

-pismo z dnia 21.11.2011 r., k. 23.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie niewątpliwie wchodziło w grę ewentualne przyjęcie wynikającej z art. 415 k.c. odpowiedzialności odszkodowawczej właściciela kawiarni za zaniechanie. W wypadku wyrządzenia szkody zaniechaniem szczególnego znaczenia nabiera kwestia powinności zapobieżenia szkody. Odpowiedzialność za zaniechanie ponosić bowiem może tylko ten, od kogo oczekiwano zaniechanego działania (podobnie P. Machnikowski, System prawa prywatnego pod red. Z. Radwańskiego, Prawo zobowiązań – część ogólna, Tom 6, Warszawa 2009, s. 372).

Ewentualna odpowiedzialność strony pozwanej wynikała zaś z przepisów o odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 822 k.c. i nast.) i jako odpowiedzialność gwarancyjno-repartycyjna wystąpiłaby jedynie w przypadku możliwości przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej właścicielowi kawiarni.

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentacji fotograficznej lokalu, zeznań świadków M. H. i T. G., a także opinii sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu (...), Sąd uznał, że do upadku powódki doszło w wyniku bezprawnego i zawinionego zaniechania właściciela kawiarni. Właściciel kawiarni nie zastosował bowiem materiałów wyróżniających przejście między strefą przed progiem, progu i strefy za progiem oraz nie dotrzymał zasad bezpieczeństwa wynikających z zastosowań rozwiązań technicznych zmniejszających różnicę poziomów nawierzchni ogródka kawiarni w strefie wejścia a posadzką pomieszczenia w strefie wyjścia z obiektu. Nie dotrzymał tym samym normy bezpieczeństwa wskazanej w § 306 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (DZ. U. z 2002 r., nr 75, poz. 690 ze zm.). Zgodnie z powołanym przepisem, w budynku użyteczności publicznej, produkcyjnym i magazynowym, w miejscach, w których następuje zmiana poziomu podłogi, należy zastosować rozwiązania techniczne, plastyczne lub inne sygnalizujące tę różnicę; w budynkach tych powierzchnie spoczników schodów i pochylni powinny mieć wykończenie wyróżniające je odcieniem, barwą bądź fakturą, co najmniej w pasie 30 cm od krawędzi rozpoczynającej i kończącej bieg schodów lub pochylni. Dodatkową przyczyną wypadku był wzór wycieraczki położonej przed progiem, który nie gwarantował stabilnego ułożenia stóp oraz wystającą przylgę przymocowaną na progu stwarzającą prawdopodobieństwo zaczepienia o nią obcasem. Świadczenie opisywali zaś niewystarczające oświetlenie wejścia do kawiarni oraz śliskość podłogi powstała na skutek panujących w dacie zdarzenia warunków pogodowych. Wskazać przy tym należy, że żadna ze stron nie zakwestionowała wyprowadzonych przez biegłego sądowego wniosków. Sąd nie dopatrywał się zaś w jego opinii sprzeczności, czy braku logiki..

Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, iż zaktualizowały się wskazane w art. 415 k.c. przesłanki uzasadniające odpowiedzialność właściciela lokalu (...). Niewątpliwie zachowanie polegające na naruszeniu powszechnie obowiązujących przepisów było bezprawne. Przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez niego działalności można przy tym postawić zarzutu zawinienia zaniechania w postaci niedbalstwa, albowiem naruszył on model starannego zachowania kształtowanego przez przepisy prawa, zasady współżycia społecznego oraz zwyczaje. Nie budziło zaś wątpliwości Sądu istnienie związku przyczynowego między zaniechaniem właściciela lokalu a upadkiem powódki. W tej sytuacji na podstawie art. 822 k.c. również strona pozwana ponosi względem powódki odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 15 sierpnia 2011 r.

Sąd uznał, że zgłoszone roszczenie było również w całości usprawiedliwione co do jego wysokości. Zgodnie bowiem z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis art. 445 k.c. stanowi z kolei, że w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Na rozmiar krzywdy będącej udziałem poszkodowanego, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, ale także rodzaj wykonywanej pracy przez poszkodowanego przed wypadkiem, jego szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, czy bezradność życiowa (por. wyrok SN z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07 i orzeczenia tam przywołane, wyrok SA w Poznaniu z dnia 21.02.2007 r., I ACa 1146/06).

Charakter krzywdy co do zasady jest niemierzalny, zatem ściśle określenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia, pozostawione zostało ocenie Sądu. Jedyną dyrektywą wprowadzoną przez ustawodawcę jest wymóg zasądzenia „sumy odpowiedniej”. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, czy też utrzymania go w rozsądnych granicach, ma charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Wysokość zadośćuczynienia winna zatem uwzględniać rozmiar cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości oraz rozmiar cierpień psychicznych polegających na ujemnych uczuciach przeżywanych, bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest bowiem funkcja kompensacyjna.

W judykaturze podkreśla się nadto, iż zadośćuczynienie nie może stanowić wyłącznie wartości symbolicznej, ale winno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną niwelującą przynajmniej w części niekorzystne skutki zdarzenia, któremu uległ poszkodowany. W szczególności zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości oraz kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie (por. wyrok SN z dnia 13.12.2007 r., I CSK 384/07; wyrok SN z dnia 2.02.2008 r., III KK 349/07; wyrok SN z dnia 29.05.2008 r., II CSK 78/08).

Sąd podziela przy tym poglądy wyrażone w orzecznictwie, iż mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowi niedopuszczalne uproszczenie i możliwe jest przyznanie zadośćuczynienia nawet w sytuacji niewystąpienia takiego uszczerbku, jednakże z doświadczenia życiowego wynika, że im większy jest stopień uszczerbku na zdrowiu (rozstroju zdrowia) tym większe cierpienia poszkodowanego. Dlatego też, wielkość trwałego uszczerbku na zdrowiu powinna mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lutego 1998 r., I ACa 715/97, OSA 1999/2/7).

Ustalając wysokość adekwatnego zadośćuczynienia, Sąd kierował się powyższymi kryteriami. Sąd wziął pod uwagę, że powódka niewątpliwie doznawała cierpienia fizycznych oraz psychicznych nie tylko w związku z samym wypadkiem, ale również okresem rekonwalescencji. Mimo bowiem podjęcia szeregu zabiegów rehabilitacyjnych dolegliwości bólowe nie ustąpiły. Biegli wskazali, że u powódki nadal utrzymuje się ból kręgosłupa lędźwiowego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej oraz parastezjami kończyny dolnej lewej, przy czym nasila się on przy zmianach pogodowych oraz podnoszeniu nawet niewielkich ciężarów. Powódka z nadal odczuwa ból kręgosłupa promieniujący do stopy objawiający się trudnościami w chodzeniu. Sąd wziął również pod uwagę, że w przyszłości powódka powinna poddać się dalszemu leczeniu usprawniającemu. Sąd uwzględnił wreszcie, że łączny uszczerbek na zdrowiu powódki wyniósł 6%.

W świetle powyższych rozważań, w ocenie Sądu, zadośćuczynienie należne powódce powinno wynieść 15.000 zł. Tak ustalona kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., dając powódce satysfakcję moralną i finansową, a także rekompensując – na ile to możliwe – doznane cierpienia. Nadto zadośćuczynienie w takiej wysokości stanowić będzie dla powódki realną wartość ekonomiczną, nie będąc przy tym nadmiernie wygórowanym w odniesieniu do aktualnych średnich zarobków w społeczeństwie.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł o treść przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 817 § 1 k.c. stanowi z kolei, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Skoro powódka powiadomiła stronę pozwaną o zdarzeniu w dniu w dniu 7 października 2011 r., obowiązek strony pozwanej realizował się tym samym najdalej na dzień 6 listopada 2011 r. Mając zatem na uwadze powyższe, Sąd zasądził odsetki ustawowe zgodnie z żądaniem pozwu.

Mając na względzie powyższe, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak punkcie I. wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w przepisie art. 98 k.p.c., z którego wynika, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Wobec faktu, iż powódka wygrała proces w całości, Sąd zasądził na jej rzecz od strony pozwanej kwotę 3167 zł tytułem poniesionych kosztów procesu, na którą składają się kwota 750 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 2400 zł kosztów zastępstwa procesowego przez adwokata i kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) Sąd nakazał stronie pozwanej, jako przegrywającej proces, uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa tut.

Sądu) kwotę 1907,64 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na poczet wynagrodzenia biegłych sądowych.